

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa H. M.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) Zakładowi P. w S.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 8 maja 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt IV Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900
(dziewięćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 12 września 2013 r. oddalił apelację wniesioną przez powoda H. M. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 1 lutego 2013 r. oddalającego powództwo H. M. w sprawie przeciwko pozwanym P. Spółce z o.o. (...) Zakładowi P. w S. o wyrównanie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku stażowego oraz o zasądzenie wynagrodzenia za czas dojazdu do miejsca rozpoczęcia wykonywania pracy oraz powrotu.

Powód H. M. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu

naruszenie prawa materialnego, to jest art. 65 k.c., art. 128 k.p. w związku z art. 81 k.p., art. 11² k.p. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 415 k.p.

W ocenie skarżącego istnieją podstawy do przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania. W zakresie pierwszego zgłoszonego roszczenia, tj. zapłaty wynagrodzenia za dojazdy do miejsca rozpoczęcia pracy i powroty, skarga kasacyjna jest bowiem oczywiście uzasadniona. Z pewnością miejsce wykonywania pracy powinno być określone w umowie. Tak też było w relacjach pomiędzy stronami i skoro określiły one to miejsce w S., to zdaniem skarżącego, jakakolwiek wykładnia rozszerzająca w tym zakresie jest nieuzasadniona. Sąd dokonał zaś ewidentnej nadinterpretacji umowy. Dojazdy wykonywane były na polecenie pracodawcy i w jego interesie. Przy jednoznacznym zapisie umownym, że miejscem pracy jest S., trudno przyjąć inne założenie niż te, że dojazdy poza S. przedsięwzięte w celu świadczenia pracy, powinny być zaliczane do czasu pracy.

W zakresie roszczenia o zapłatę odszkodowania za nierówne traktowanie w zatrudnieniu, skarżący wskazał z kolei, że na gruncie niemalże identycznych stanów faktycznych, Sąd Rejonowy w Z. oraz Sąd Okręgowy w Z. uznały roszczenie odszkodowawcze na podstawie art. 11² k.p. w zw. z art. 300 k.p. w zw. z art. 415 k.p. Powodowie w tamtych sprawach, podobnie jak H. M. w niniejszej sprawie, oparli swoje roszczenie na podstawie przepisów odnoszących się do dyskryminacji. Niemniej jednak sądy zielonogórskie uznały, że koniecznym było dokonanie oceny roszczenia powodów w oparciu o treść art. 11² k.p. Wynikało to z tego, że sądy nie są związane wskazanymi podstawami prawnymi roszczenia.

Z powyższego skarżący wywiódł wniosek, że w orzecznictwie sądów powszechnych, w zakresie wykładni przepisów prawa, istnieją rozbieżności. Sądy w Z. zauważają bowiem podstawę prawną dla dochodzonych roszczeń osób powołujących się na identyczne okoliczności co H. M., podczas gdy Sąd Okręgowy w K. takich podstaw nie zauważa. Z tego powodu uzasadnione jest przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy ponadto przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do

uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Przedmiotowa skarga nie jest oczywiście uzasadniona w przedstawionym wyżej rozumieniu.

Przedstawiony w skardze problem był już przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 18 marca 1998 r., III ZP 20/97 (OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 619) Sąd Najwyższy stwierdził zaś, że czas dojazdu ze stacji macierzystej do stacji świadczenia pracy wlicza się do czasu pracy nie tylko wtedy, gdy harmonogram określa inne niż macierzysta stacja miejsce rozpoczęcia pracy (zmiany), lecz przede wszystkim, gdy pracownik zobowiązany jest stawić się do dyspozycji pracodawcy w stałym miejscu pracy (lokomotywnia macierzysta) przed rozpoczęciem pracy. Pracownik wykazuje bowiem gotowość do pracy od momentu stawienia się w lokomotywni macierzystej i od tej chwili pracodawca może dysponować jego czasem i jego osobą. Pogląd ten nie jest kwestionowany.

Trzeba natomiast zauważyć, że zgodnie ze ustaleniami faktycznymi dokonanymi w sprawie, w przypadku wykonywania pracy w K. czy R., powód nie miał obowiązku uprzedniego stawienia się w gnieździe S., z której to stacji wyjeżdżał i dokonywania tam jakichkolwiek czynności pracowniczych. Oznacza to, że pracodawca nie dysponował jego osobą w trakcie dojazdu. Tym samym należy uznać, że twierdzenia skarżącego zawarte w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi prowadzą się głównie do próby podważenia ustaleń faktycznych sądów obu instancji, co w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. jest niedopuszczalne. Na marginesie należy również zauważyć, że pracodawca wypłacał skarżącemu wynagrodzenie ryczałtowe tytułem kosztów delegacji, traktując tym samym dojazdy do miejsca świadczenia pracy jako podróż służbową.

Jako drugą przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący, ze względu na odwołanie się do art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., wskazuje jak się zdaje potrzebę wykładni przepisów prawnych ze względu na istnienie rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Jego zdaniem, sądy w Z. zauważają podstawę prawną dla dochodzonych roszczeń osób powołujących się na identyczne okoliczności co H. M., podczas gdy Sąd Okręgowy w K. takich podstaw nie zauważa.

Wypada w tym miejscu zauważyć, że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym wymaga od skarżącego nie tylko określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ale także wskazania, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów, lub przedstawienia rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Podkreślenia wymaga również to, że nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), analogicznie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi do rozpoznania w części, w której powołuje się na potrzebę wykładni przepisów prawnych, w oczywisty sposób nie spełnia tak określonych kryteriów. Wniosek ten nie wskazuje bowiem żadnych

przepisów, których wykładnia miałby zostać dokonana przez Sąd Najwyższy, a tym bardziej nie określa wątpliwości w stosowaniu tych przepisów oraz nie zawiera żadnych argumentów, które przemawiałyby za możliwością dokonywania w odniesieniu do nich różnych ocen prawnych. Nie przedstawia też własnej propozycji interpretacyjnej. Jeszcze raz należy zaś powtórzyć, że potrzeba wykładni wynikająca z rozbieżności w orzecznictwie sądów dotyczy odmiennej wykładni przepisów, a nie odmiennej oceny stanu faktycznego, a tak właśnie zdaje się interpretować ową potrzebę skarżący.

Zupełnie niezrozumiałe jest z kolei równoczesne powoływanie się przez skarżącego „w zakresie żądania zapłaty kwoty 14.721,29 zł tytułem odszkodowania za nierówne traktowanie” na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) jako argument potwierdzający potrzebę przyjęcia jej do rozpoznania. Wniosek skarżącego w tym zakresie jest bowiem wewnętrznie sprzeczny. Jeśli zważyć, że zarówno wskazywana w tym wniosku oczywista zasadność skargi, jak i podnoszona w nim potrzeba wykładni przepisów, odnoszą się do tych samych kwestii, to zapatrywania te wzajemnie wykluczają się. Nie można wszak równocześnie twierdzić, że rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest efektem oczywistego naruszenia przepisów rozumianego jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji, oraz choćby sugerować, iż prawo to wymaga wykładni, której potrzeba występuje wszak tylko wtedy, gdy stosowanie konkretnych przepisów budzi poważne wątpliwości bądź wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 11 ust. 1 w związku z § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych..., orzekł, jak w sentencji.